

RECENZJA

w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Panu dr. Radosławowi Mędrzyckiemu

1. Podstawa formalna i faktyczna sporządzenia recenzji

Rada Doskonałości Naukowej uchwałą z dnia 30 maja 2022 r. powołała mnie na recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Radosławowi Mędrzyckiemu w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, o czym zostałam poinformowana pismem z dnia 28 czerwca 2022 r. przez dr. hab. Artura Kotowskiego, prof. ucz. – Dyrektora Instytutu Nauk Prawnych UKSW, odebrany w dniu 20 lipca 2022 r.

2. Podstawa prawna recenzji. Zakres i przedmiot oceny w postępowaniu habilitacyjnym

Zgodnie z art. 219 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r., poz. 574 ze zm.; zwanej dalej ustawą) stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:

- 1) posiada stopień doktora;
- 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:
 - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
 - b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowym lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub

- c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;
- 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Rolą recenzenta jest, w myśl art. 221 ust. 8 ustawy, jedynie wypowiedzenie się w materii czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, a zatem czy w tym przypadku osiągnięcia naukowe Habilitanta stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Jednakże warunkiem koniecznym do nadania stopnia doktora habilitowanego jest także, zgodnie z przywołanym już wcześniej art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy, wykazywanie się przez Habilitanta istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Zestawiając zatem treść art. 221 ust. 8 ustawy z treścią art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy wnioskować należy, że recenzja nie powinna się odnosić do aktywności naukowej habilitanta, a ocena tej przesłanki powinna być dokonywana przez wszystkich członków komisji habilitacyjnej podczas jej posiedzenia – aczkolwiek rozbieżne są w tej kwestii zapatrywania doktryny. I tak np. zdaniem Rady Doskonałości Naukowej, wyrażonym w Poradniku „Postępowania dotyczące nadawania stopnia doktora habilitowanego” (<https://www.rdn.gov.pl/dl/210/attachment/fe661d/Poradnik%20habilitacja.pdf>, s. 32) pomimo tego, że z art. 221 ust. 8 ustawy wynika, że podstawową i jedyną rolą recenzenta jest dokonanie oceny, czy osiągnięcia naukowe albo artystyczne osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy należy przyjąć, „że od recenzentów można oczekiwać dokonania oceny spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących nadanie tego stopnia, w tym przede wszystkim czy wskazane w dokumentacji wniosku informacje o aktywności naukowej albo artystycznej, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy, są istotne w ramach danej dyscypliny”. Stanowisko to potwierdza również treść zawartej w niniejszym postępowaniu umowy dotyczącej sporządzenia recenzji, zgodnie z którą zlecona do opracowania recenzja powinna odnosić się do osiągnięć naukowych Habilitanta oraz jego aktywności naukowej (§ 1 umowy).

W świetle powyższego czuję się zatem zobowiązana dokonać w recenzji również oceny szeroko rozumianej aktywności naukowej dr. Radosława Mędrzyckiego. Generalnie jestem zwolennikiem czynienia tego w osobnej opinii, tak by końcowa konkluzja recenzji odnosiła się jedynie do tego czy osiągnięcia naukowe Habilitanta odpowiadają wymaganiom

określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Jest to bowiem niezwykle istotne w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, z uwagi na treść art. 221 ust. 10 ustawy, w myśl którego jeżeli w postępowaniu habilitacyjnym co najmniej 2 recenzje są negatywne opinia komisji habilitacyjnej w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego nie może być pozytywna. A to z kolei obliguje podmiot habilitujący do odmowy wnioskodawcy nadania stopnia doktora habilitowanego. Zatem jeżeli w recenzji, zgodnie z treścią art. 221 ust. 8 ustawy powinna znaleźć się tylko ocena osiągnięć naukowych, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, to nie może na nią rzutować w żaden sposób ocena aktywności naukowej Habilitanta. W razie bowiem słabej oceny osiągnięć naukowych (ale jednak pozytywnej) dodatkowa ujemna ocena aktywności naukowej może przesądzić o negatywnej końcowej konkluzji całej recenzji, a to z kolei, przy dwóch takich recenzjach wywołuje dla Habilitanta wspomniane powyżej niekorzystne skutki. Dlatego też ocena aktywności naukowej powinna być uwzględniana dopiero podczas podejmowania ostatecznej decyzji w trakcie głosowania nad uchwałą zawierającą opinię komisji habilitacyjnej w sprawie nadania ubiegającemu się stopnia doktora habilitowanego. Z uwagi jednak na to, że w niniejszym postępowaniu, zarówno recenzja osiągnięć naukowych dr. Radosława Mędrzyckiego, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, jak i ocena jego aktywności naukowej są pozytywne, oraz mając dodatkowo na względzie treść § 1 umowy, całość rozważań zamieszczę w jednym dokumencie.

3. Ocena osiągnięć naukowych, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny

Doktor Radosław Mędrzycki w niniejszym postępowaniu wskazał w autoreferacie jako osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym przypadku nauki prawne, spełniające warunek o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy:

- 1) monografię zatytułowaną ***Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego***, Warszawa 2021, Wolters Kluwer Polska (ss. 356), spełniającą dodatkowo wymóg określony w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit.a ustawy,
- 2) osiągnięcia naukowo-badawcze powstałe na dwóch głównych polach badawczych: „**Wykluczenie społeczne**” oraz „**Aksjologia prawa administracyjnego**”,
- 3) osiągnięcia naukowe powstałe w pomniejszych obszarach działalności naukowej Habilitanta, w zakresie których prowadzone prace badawcze charakteryzują się spójnością tematyczną, tj.: obszar badawczy dotyczący przepisów kancelaryjnych, podstawowych pojęć nauki prawa administracyjnego związanych z prawnymi

formami działania administracji publicznej, prawa do informacji, teoretycznych konstrukcji nauki prawa administracyjnego oraz ochrony danych osobowych.

Tym samym Habilitant, zgodnie z treścią art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy wskazał we wniosku habilitacyjnym posiadane w swoim dorobku naukowym **osiągnięcia naukowe (w liczbie mnogiej)**, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny.

3.1. Ocena monografii pt. *Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego*

W pierwszej kolejności dokonam oceny przedstawionej przez Habilitanta monografii, którą, z uwagi na to, że Wnioskodawca wskazał ją we wniosku na pierwszym miejscu oraz, że spełnia ona wymagania, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit.a, które stawia się co najmniej jednemu z osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, uznaję za najważniejsze jego osiągnięcie naukowe w tym zakresie.

Wskazana przez Wnioskodawcę monografia naukowa pt. *Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego*, Warszawa 2021, została wydana przez wydawnictwo Wolters Kluwer Polska. Wydawnictwo to znajduje się w wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe. Recenzentem wydawniczym był: dr hab. Stanisław Nitecki, prof. UP. Warunek formalny został zatem spełniony.

Jeżeli monografia ta ma być dowodem (aczkolwiek przypomnę nie jedynym) „znacznego wkładu” Habilitanta w rozwój dyscypliny naukowej powinna ona zawierać sformułowanie, analizę i rozwiązanie nowego problemu naukowego, ważnego dla rozwoju dyscypliny nauki prawne, bądź rozwiązanie problemu znanego już, lecz dotychczas nie rozstrzygniętego. Rozprawa habilitacyjna powinna ponadto charakteryzować się wysokim poziomem pod względem formy opracowania; winna być napisana jasno oraz opatrzona aparatem naukowym zawierającym wykaz publikacji i innych źródeł, na których oparł się autor. (S. Przewłocki, *Kryteria oceny dorobku osób ubiegających się o tytuł profesora albo stopień doktora habilitowanego w aspekcie ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych oraz wymagań centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych*, http://ogigi.polsl.pl/biuletyny/zeszyt_10/z10_9.pdf, s. 2-3).

W odniesieniu do samego pojęcia monografii naukowej miarodajny jest w obecnym stanie prawnym § 10 ust. 1 rozporządzenia z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej (Dz. U. z 2022 r., poz. 661) . Wynika z niego, że monografią naukową jest recenzowana publikacja książkowa: 1) przedstawiająca określone zagadnienie

naukowe w sposób oryginalny i twórczy; 2) opatrzona przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym.

Moim zdaniem przedłożona przez Wnioskodawcę monografia spełnia wskazane powyżej kryteria.

Uwagi ogólne

Ponieważ przedstawiona monografia naukowa ma stanowić znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej, to podstawowym punktem odniesienia powinien być stan badań naukowych przed powstaniem recenzowanego osiągnięcia oraz po nim. Podstawowym pytaniem, na które zatem należy odpowiedzieć, jest to, czy dane osiągnięcie sprawia, że stan nauki w danej dziedzinie uległ rozwojowi (powiększeniu) oraz czy ma on charakter istotny (znaczący)?

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na trafność i oryginalność wyboru tematu monografii. Nie ulega wątpliwości, na co wskazał sam Habilitant, że solidarność ma swoje istotne miejsce we współczesnej debacie publicznej, jest powszechnie wykorzystywana przy opisie podstaw funkcjonowania Unii Europejskiej i ujmowana jako fundamentalna zasada postwojennego ładu społecznego. Pojęcia tego używa się zarówno w odniesieniu do metod rozwiązywania krajowych palących problemów społecznych, jak i szerzej: łączy się ono wyraźnie z pojęciem humanitarnej pomocy wobec kryzysów globalnych wywołanych np. przymusowymi migracjami, skrajnym ubóstwem, katastrofami naturalnymi czy w ostatnim czasie pandemią. Jest to zatem pojęcie – jak godność – stanowiące istotny element w dyskusjach prawniczych.

Nieostrość tego pojęcia stanowi – z kilku powodów, które Autor wskazuje na str. 14-20 – asumpt do jego badań w różnych dziedzinach naukowych. Na wybór tematyki wpłynął niewątpliwie zauważalny wzrost zainteresowania solidarnością w dyskursie w prawie międzynarodowym, ponadnarodowym i krajowym, w tym w ramach prawa administracyjnego.

Coraz częściej stawia się pytania o potrzebę solidarnych zachowań; istotne społecznie spory dotyczą również granic zachowań solidarnych wymuszanych prawem.

W ocenie Autora to właśnie przestrzeń samorządu terytorialnego wydaje się najbardziej adekwatna do wdrażania i rozwijania solidarności społecznej poprzez swoje naturalne właściwości mierzenia się jako pierwsza z problemami społecznymi, choć raczej rzadko jest analizowana w tym kontekście. Autor słusznie podnosi, że obok „klasycznych” zasad określających samorząd terytorialny, z pomocniczością i samodzielnością na czele,

warto także pochylić się nad zasadą solidarności społecznej, która może być zarówno zasadą określającą wewnętrzne funkcjonowanie samorządu terytorialnego, jak i jego relacje z innymi władzami. Autor zwraca uwagę na to, że dotychczas ten element był praktycznie pomijany w refleksji nad samorządem terytorialnym. W polskiej literaturze dotyczącej samorządu terytorialnego, w przeciwieństwie do dobrze poznanych w doktrynie zasad pomocniczości czy decentralizacji, zaskakująco mało miejsca poświęcono zasadzie solidarności społecznej. W polskiej literaturze nauk historycznych i społecznych wskazuje się obszernie na dziedzictwo kulturowe solidarności, jednak nie zostało ono jako idea społeczna, zwłaszcza w okresie przemian, przeniesione do dyskursu nauki prawa administracyjnego. Dlatego też, w obliczu tej zauważalnej luki w doktrynie, Autor słusznie uznał za potrzebne zbadanie tej zasady w całym jej uwikłaniu aksjologicznym. Wskazane tu czynniki rzeczywiście czynią atrakcyjną badawczo próbę odpowiedzi na pytanie o rolę solidarności społecznej w jednym z najważniejszych elementów współczesnej europejskiej kultury prawnej i demokratycznego państwa prawnego jakim jest samorząd terytorialny.

Ostatecznie, o wyborze tematu pracy zadecydowało przeświadczenie, że w solidarności społecznej można widzieć ideę legitymizującą głębokie przekształcenia prawa publicznego.

Ocena szczegółowa

Niewątpliwie Autor ma rację dostrzegając, że jednostki samorządu terytorialnego – nie tylko w Polsce – stoją współcześnie w obliczu nowych wyzwań związanych z szeroko pojętymi zmianami społecznymi, które wywołują istotne prawne pytania o potrzebę zwiększania lub zmniejszania solidarności społecznej.

Autor zauważa, że na tym tle rodzi się pytanie o aktywność państwa z samorządem terytorialnym oraz potrzebę większej partycypacji i uspołecznienia procesów pomocowych. Ponadto, w obliczu globalizacji, możliwej antagonizacji pokoleniowej, imigracji zawodowej czy wreszcie wielokulturowości – w tym swoistej „wielokulturowości interesów” mieszkańców – powstają pytania o prawne determinanty wspólnotowości. Stwierdzenie, że gminę, powiat czy województwo tworzą mieszkańcy danego terytorium, nie musi prowadzić do wniosku o wspólnotowości realnej. Jest to natomiast możliwe przy całościowym odczytaniu regulacji konstytucyjnej art. 15 i 16, a także poprzez uwzględnienie innych więzi, które mogą powstać w trakcie istnienia wspólnoty. Zdaniem Autora z punktu widzenia teoretycznych dociekań istotne wydaje się pytanie, czy takim nowym (bo np. przy migracjach

kończą się wspólnoty te same od wieków) zwornikiem wspólnoty (na poziomie teoretycznoprawnym) może być solidarność społeczna normowana prawem.

Dlatego też celem pracy jest analiza normatywizacji solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego. Autor w badaniach posłużył się pojęciem solidarności społecznej, co ma prowadzić do wyraźnego wydzielenia jej z szerszej kategorii solidarności. Solidarność społeczną rozumie on jako proces albo skutek procesu uczynienia – ze względu na dobro wspólnoty samorządowej – potrzeb innych osób motywem lub uzasadnieniem zachowania się regulowanego prawem. W ocenie Autora tak ujęta solidarność powinna być rozumiana przez pryzmat dobra wspólnego i dobra wspólnoty samorządowej wyznaczanego przez system norm prawnych. Nie chodziło mu więc o afektywną działalność osoby względem drugiego człowieka lub ludzi, lecz o wyznaczenie granic badanego pojęcia – granice te bowiem tworzy obowiązujące prawo. Nie oznacza to jednocześnie, że solidarność społeczna nie łączy się z prawem naturalnym. Wręcz przeciwnie, jak wykazała w swojej monografii, analiza prac pozaprawnych dowodzi, że solidarność społeczna ma swoje źródło w prawie naturalnym.

Autor sformułował hipotezę pracy, w myśl której solidarność społeczna jest istotnym elementem współczesnego prawa samorządu terytorialnego i wpływa na przekształcenia tego prawa. Z hipotezą pracy skorelowane jest założenie, które Autor weryfikuje w treści pracy, że solidarność społeczna staje się punktem odniesienia dla prawotwórców w procesie konstrukcji norm prawa samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym postawił on na wstępie monografii następujące pytania badawcze: W jaki sposób solidarność jest realizowana w prawie samorządu terytorialnego – jakie są wzorce regulacyjne solidarności używane w prawie samorządu terytorialnego? Czy solidarność przejawia się w rozszerzaniu zadań publicznych samorządu terytorialnego?

Wykazaniu prawdziwości lub fałszywości zaprezentowanej hipotezy badawczej, służyć miały Autorowi wykorzystane przez niego w pracy metody badawcze, tj. prawnodogmatyczna, teoretycznoprawna oraz aksjologiczna. Metoda aksjologiczna ma użytkowy charakter względem rozpoznania wartości stojących u podstaw norm prawnych. Chociaż traktuje się ją jako pomocniczą względem metody prawnodogmatycznej, to nie ulega wątpliwości, że w niektórych obszarach badań wysuwa się na plan pierwszy. Autor zwrócił uwagę na to, że szczególnego znaczenia nabiera ona wraz z badaniem norm-zasad z tego powodu, że stanowią one nośnik wartości. Może być jednak także z powodzeniem wykorzystywana do analizy norm-reguł w celu odsłonięcia podstaw aksjologicznych tkwiących u podstaw danej regulacji prawnej.

W celu ograniczenia pola badawczego, próby zachowania przejrzystości metodologicznej w zakresie nauk prawnych i sprecyzowania badań Autor przyjął, że będą one prowadzone w zakresie „prawa samorządu terytorialnego”. Zastrzegł on jednak, że z punktu widzenia pracy niecelowe byłoby przyjęcie szerokiego ujęcia prawa samorządu terytorialnego. Możliwość zaliczenia do źródeł prawa samorządu terytorialnego aktów prawa miejscowego, aktów o charakterze wewnętrznym, w obliczu znacznej liczby jednostek samorządu terytorialnego w Polsce oraz długości ich działalności prawotwórczej, rzeczywiście mogłoby podważać prawdziwość (obiektywność) wyników interpretowanych na podstawie niepełnej próby badawczej jednostek samorządu terytorialnego. Sformułowanie wniosków o pełną próbę wymagałoby natomiast przyjęcia innej metodyki badań, oznaczałoby również konieczność bazowania na niepełnej liczbie wszystkich źródeł prawa w każdej jednostce samorządu terytorialnego w Polsce. Wskazane plany badawcze wiązałyby się również z koniecznością określenia cezury czasowej. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Autor uznał, że ograniczenie pola badawczego do określonych źródeł prawa samorządu terytorialnego nie udaremni możliwości weryfikacji hipotezy badawczej.

Zastosowane w recenzowanej monografii metody badawcze należy ocenić pozytywnie. Dzięki nim Autorowi udało się dokonać analizy tytułowego zagadnienia. W badaniach zabrakło jednak metody komparatystycznej, a szkoda, bo można było chociaż w minimalnym zakresie odnieść się do uregulowań prawnych obowiązujących w innych państwach, tym bardziej, że Autor i tak korzystał z literatury obcojęzycznej (szczególnie niemockojęzycznej) w odpowiednim zakresie. Rozważania na tym polu mogłyby być bardzo ciekawe, zwłaszcza w odniesieniu do granic solidarności społecznej w innych systemach prawnych.

Pojęciem-narzędziem, którego Autor użył w pracy do opisu procesów ujęcia treści konstytucyjnej zasady solidarności społecznej w normy prawa samorządu terytorialnego, była „normatywizacja”. Wyboru tego pojęcia dokonał przede wszystkim ze względu na cel badań oraz ze względu na istotne odniesienia doktrynalne dotyczące jego rozumienia i ugruntowane miejsce w nauce prawa. Dzięki jego użyciu Autor stwierdza, że normatywizacja zasady solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego przejawia się w głównej mierze w implementacji treści tej zasady do przepisów prawa pozytywnego.

Struktura i objętość

Istotne znaczenie dla ogólnej oceny rozprawy naukowej ma poprawność ujęcia i usytuowania problemów, zagadnień i kwestii będących przedmiotem prowadzonych badań.

Warunkiem ich właściwej prezentacji jest przejrzysta i logiczna wewnętrzna struktura pracy. Recenzowana monografia składa się z pięciu rozdziałów (podzielonych następnie na podrzędne jednostki redakcyjne) oraz z zakończenia i wniosków. Ponadto praca została opatrzona bibliografią – obejmującą jedynie wykaz literatury – oraz osobnym wykazem orzecznictwa. Niestety zabrakło w niej wykazu aktów prawnych, źródeł informacji pochodzących z Internetu oraz pozostałych materiałów źródłowych. W bibliografii jednak powinny zostać wskazane wszelkie źródła, z których Autor korzystał podczas pracy nad książką. Akty prawne wraz z danymi publikacyjnymi można co prawda odnaleźć na początku monografii (zaraz po spisie treści) w zamieszczonym tam wykazie skrótów. Niestety nie wiadomo, czy to są wszystkie akty wykorzystane w pracy, bo Autor nie informuje, czy dla każdego aktu przyjął jakiś skrót.

Struktura poszczególnych rozdziałów jest przejrzysta, ale zabrakło w niej konsekwencji. Autor, świadomie i celowo, nie zamieścił w monografii wstępu, a wszelkie kwestie, które mogłyby się w nim znaleźć przedstawił w rozdziale pierwszym zatytułowanym „Zagadnienia wprowadzające”. To z kolei spowodowało, że struktura tego rozdziału jest odmienna od dalszych czterech. W każdym bowiem kolejnym rozdziale (2-5) Autor rozważania swe rozpoczyna od wstępu, a kończy na podsumowaniu. Rzecz jasna tych części nie zawiera rozdział pierwszy. Gdyby w konstrukcji pracy został jednak wprowadzony wstęp, jako odrębna część w miejsce rozdziału pierwszego, struktura wszystkich rozdziałów (wtedy już tylko czterech) byłaby jednolita.

Pozytywnie z kolei należy ocenić to, że Autor, w przeciwieństwie do wielu innych autorów nie ma maniery zamieszczania przed jednostkami dzielącymi rozdział bądź kolejną jednostkę redakcyjną, fragmentów tekstu niepodlegających temu podziałowi i pozostających poza wprowadzoną numeracją. Na aprobatę zasługuje również umieszczanie pod koniec każdego rozdziału wspomnianych podsumowań – stanowią one dobrą praktykę, pozwalając na sformułowanie końcowych wniosków, dokonanie ocen oraz uwypuklenie spostrzeżeń.

Cała praca wraz z wszelkimi wykazami liczy 356 storn. Biorąc pod uwagę przedmiot rozważań oraz treść pracy, której szczegółowa ocena zostanie przedstawiona w kolejnej części niniejszej recenzji, należy uznać, że we wskazanej objętości Autorowi udało się przedstawić i poddać analizie obrane za przedmiot rozprawy problemy.

Treść pracy

Rozdział pierwszy pracy zatytułowany „Zagadnienia wprowadzające” pełni tak naprawdę – o czym już wspominałam – rolę brakującego „wstępu”, stanowiąc przygotowanie

metodologiczne i pojęciowe dalszych rozważań. Autor wskazał w nim przesłanki, które zadecydowały o wyborze tematyki i tematu pracy oraz podjął próbę wykazania istnienia potencjalnego – na wczesnym etapie badań – lecz istotnego związku solidarności społecznej z samorządem terytorialnym. W tej części pracy można także znaleźć wskazane cele pracy, hipotezy oraz opis wykorzystanych w pracy metod badawczych. Nie oddaje on jednak, co zazwyczaj ma miejsce we wstępie, tematyki poszczególnych rozdziałów.

Autor trafnie rozpoczyna swoje rozważania, zamieszczone dopiero w rozdziale drugim, podstawowymi ustaleniami dotyczącymi pojęcia solidarności. Wskazuje, że istnieją wyraźne przesłanki, aby różnicować solidarność jako ideę filozoficzną, normę postępowania opartą na moralności lub religii, a także ukształtowaną już prawną normę postępowania. Różnicowanie to opiera się na kryterium obowiązku wyznaczonego przepisami prawa pozytywnego. Dlatego też w pierwszej kolejności przedstawia proces przekształcenia, pojawiającej się z różnym nasileniem od kilku tysięcy lat solidarności – idei (zjawiska społecznego) w element porządku prawnego. Następnie zestawia ją z solidaryzmem i braterstwem. W końcowej części ustaleń wyjściowych Autor zwraca także uwagę na negatywne skutki solidarności.

Rozważania podjęte w tym rozdziale prowadzą Autora do uzyskania wstępnych wyników badawczych, zgodnie z którymi solidarność jest pojęciem polisemicznym. Przyczyn takiego stanu upatruje on w polikontekstualności tego pojęcia. Współczesne prace poświęcone solidarności wykazują wielokrotnie interdyscyplinarność przedmiotu badań, chociaż ich istotą jest naukowe poznanie pojęcia w ryzach metod badawczych właściwych danej nauce. Jak zauważa Autor, zainteresowanie badaczy solidarnością jest żywe zwłaszcza we współczesnej nauce filozofii i socjologii. Zainteresowanie to widać również wśród przedstawicieli nauki prawa, chociaż – z naturalnych względów – przeważają analizy natury prawnomiędzynarodowej oraz prawa Unii Europejskiej, a także konstytucyjnej. W zakresie nauki prawa administracyjnego analizy pojęcia solidarności miały dotychczas bardzo ważny, lecz wycinkowy charakter. Zdaniem Autora w dużej mierze zainteresowanie solidarnością w nauce prawa administracyjnego było podyktowane obserwowanymi w ostatnich latach wzmożonymi badaniami nad aksjologią prawa administracyjnego.

Na podstawie rozważań podjętych w tym rozdziale, Autor dochodzi do wniosku, że solidarność jest elementem współczesnej rzeczywistości społecznej, przy czym jest ona podatna na normatywizację. Daje się ona znormatywizować pod postacią norm-reguł i norm-zasad. Teoretyczne badania wskazują, że podstawowym nośnikiem wartości, pozwalającym *explicite* je wyróżnić, są zasady prawa. W związku z tym, że w prawie

administracyjnym występuje trójpodział norm prawnych na normy materialne, proceduralne i ustrojowe, Autor zakłada, że solidarność jest silnie obecna zarówno w normach zadaniowych i kompetencyjnych (normy ustrojowe), jak i w normach materialnych wskazujących na warunki zaistnienia i skutek prawny. To założenie znajdzie odzwierciedlenie w rozdziałach czwartym i piątym, stanowiących swoiste jądro pracy.

Rozważania zamieszczone w rozdziale drugim służą, obok potrzeby ogólnej charakterystyki zasady solidarności w prawie konstytucyjnym, ustaleniu treści konstytucyjnego programu regulacyjnego zasady solidarności społecznej w odniesieniu do samorządu terytorialnego. Autor, uwzględniając hierarchię źródeł prawa oraz dokonaną w rozdziale pierwszym charakterystykę prawa samorządowego przyjmuje, że konstytucyjne regulacje powinny wpływać na legislatora, a tym samym na samorząd terytorialny.

W świetle nierozstrzygniętego dotąd w literaturze prawa konstytucyjnego sporu nad charakterem preambuły do Konstytucji RP Autor przyjął, że niektóre jej postanowienia mają charakter normatywny. Jego zdaniem jest to bowiem zgodne z twierdzeniami, że wstęp do aktu prawnego podlega takiej samej procedurze przyjęcia jak część artykułowana, jest wyrazem woli większości parlamentarnej i chociaż odgrywa szczególną rolę w akcie prawnym, to jednak ustawodawca może wskazać wprost normy z niej wynikające. To założenie Autor odnosi do solidarności nazwanej wprost w preambule zasadą, przytaczając rzeczowe argumenty na to, że wstęp do Konstytucji RP jest podstawą wywodzenia zasady solidarności. Zasada ta może być rozwijana w dwóch aspektach międzyludzkich: jako solidarność międzyludzka, czyli między pojedynczymi ludźmi oraz solidarność społeczna rozumiana jako relacja między władzami publicznymi, w tym samorządem terytorialnym, a ludźmi i innymi podmiotami władzy. W pracy Autor zastosował pojęcie solidarności społecznej, ponieważ przedmiotem badań jest solidarność zobiektywizowana w normach prawnych.

Jak zauważa, solidarność w preambule konstytucyjnej nie została jednak sprecyzowana. Nie nadał jej znaczenia również w swoim dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny. Przeciwnie, wyraźnie widać potrzebę dekodowania treści zasady solidarności społecznej z dalszych postanowień Konstytucji RP. Dlatego też zdaniem Autora obowiązek solidarności społecznej z preambuły do Konstytucji RP należy widzieć jako normę-zasadę o charakterze idei ogólnej, przenikającej porządek prawny, mającą przymiot zasady optymalizacyjnej, a więc celu, który powinien być realizowany w możliwie najwyższym stopniu. Prawodawca konstytucyjny dopiero poprzez normy konstytucyjne pokazuje, w jaki sposób zasada solidarności może się realizować. W ocenie Autora ta swoista

mozaika tworzy konstytucyjny program regulacyjny tej zasady. Pełne zrozumienie tego planu wymagało również uwzględnienia otoczenia normatywnego tej zasady, a więc powiązania jej z innymi zasadami (wartościami) konstytucyjnymi, z którymi pozostaje ona w związkach funkcjonalnych.

Zaprezentowane w tym rozdziale rozważania wraz z wnioskami stanowią punkt wyjścia do badań nad istotą monografii, czyli realizacją zasady solidarności społecznej jako zasady prawa samorządu terytorialnego, w tym również przejawów jej normatywizacji.

Wszystkie dotychczasowe ustalenia, zamieszczone w rozdziale drugim i trzecim, niewątpliwie dobrze przygotowują czytelnika do poczynienia w dalszych dwóch rozdziałach fundamentalnych dla pracy ustaleń odnośnie do tytułowego zagadnienia badawczego.

Rozdział czwarty zatytułowany „Implikacje zasady solidarności społecznej w sferze ustrojowej samorządu terytorialnego” jest najobszerniejszy, obejmuje bowiem ponad 100 stron, czym wyraźnie odbiega od objętości pozostałych rozdziałów. Autor wyodrębnił w nim 4 grupy implikacji zasady społecznej solidarności. Dokonanie podziału i przyporządkowanie określonych zagadnień ze sfery ustrojowej do poszczególnych grup nie było zadaniem łatwym. Niektóre bowiem kwestie, jak, np. pomoc społeczna czy gminne rady seniorów wpisują się zarówno w sferę zadaniowo-kompetencyjną samorządu, jak i w sferę organizacji tego samorządu. Trudno jest zatem jednoznacznie przypisać je do jednej grupy. Dlatego też Autor uznał, że należy je przyporządkować do obydwu tych grup, przy czym w każdej z nich omówił dane zagadnienie z innej perspektywy – zadaniowej lub organizacyjnej. W ten sposób udało mu się uniknąć powtórzeń.

Jeszcze trudniejsze było przyporządkowanie kwestii dotyczących relacji między organami samorządowymi a organizacjami pozarządowymi, które są przecież podmiotami odrębnymi od administracji publicznej. Autor musiał zdecydować czy przypisać je do sfery ustrojowej, czy też materialnoprawnej, której poświęcił kolejny (piąty) rozdział pracy. Dokonanie tego podziału rodzi problemy z uwagi na wzajemne przenikanie się pewnych zagadnień. Zdecydował się jednak na tę pierwszą sferę, zdając sobie sprawę z tego, że jest to pogląd, który może budzić sprzeciw, niemniej w przekonujący sposób uargumentował swoje stanowisko.

Ponadto również z perspektywy ustrojowej przedstawił zagadnienia dotyczące budżetu obywatelskiego i konsultacji, które przecież mogłyby być także ujmowane jako prawo do budżetu i konsultacji, i mogły zostać omówione w rozdziale piątym, w części dotyczącej solidarności społecznej w zakresie korzystania z określonych praw. Słusznie jednak przyjął, że perspektywa ustrojowa ukazuje, wykraczające poza aspekt materialnoprawny, solidarne

relacje ustrojowe. Obydwie te instytucje zostały przecież uregulowane w samorządowych ustawach ustrojowych.

Autor w rozdziale tym zwraca uwagę na to, że jednostki samorządu terytorialnego należy traktować, z uwagi na oparcie na kategorii wspólnoty, jako główne miejsce realizacji zasady solidarności społecznej. Jednak „prawa solidarne” będą niczym, jeżeli nie będzie określonej struktury pozwalającej na ich realizację. Rozważania te dotyczą istotnego aspektu solidarności narzucanej w drodze postanowień ustawowych. Taka narzucona i zazwyczaj kontestowana społecznie solidarność, mająca niewiele wspólnego z pomocniczością, innowacyjnością, samosprawczością, może zmienić swój kształt przez odpowiednią organizację. To organizacja samorządu terytorialnego powinna dawać asumpt do solidarnych zachowań, często oddolnych.

Autor słusznie podnosi, że determinacja solidarnego zachowania przez odpowiedni – najczęściej partycypacyjny – kształt rozwiązań ustrojowych może być postrzegana jako nieracjonalne obciążenie części mieszkańców. Dlatego w tym zakresie postuluje on przegląd ustrojowych regulacji samorządowych z punktu widzenia inkorporacji konstytucyjnego, regulacyjnego modelu zasady solidarności społecznej, tak aby wyrównując szanse rozwoju, samorząd terytorialny stał się także źródłem innowacji społecznych, rozwoju potencjału wspólnot samorządowych. Celem normatywizacji solidarności społecznej w prawie ustrojowym samorządu terytorialnego nie może być bowiem niweczenie naturalnej solidarności międzyludzkiej. Dlatego należy być czujnym, ponieważ daleko idąca instytucjonalizacja stosunków społecznych i publicyzacja sfery stosunków społecznych mogą czasem przynieść efekt odwrotny od zamierzonego.

W wyniku analiz podjętych w rozdziale czwartym Autor formułuje wniosek, że solidarność społeczna przejawia się w ukształtowaniu struktur organizacyjnych samorządu, jak i w relacjach w samorządzie terytorialnym. W tym zakresie solidarna organizacja jest poniekąd pochodną solidarnych zadań. Wprost – *ex lege* – relacja taka powinna być odniesiona do gminnej rady seniorów. Niemniej konieczność współdziałania z mieszkańcami, potrzeba dostrzegania ich interesów faktycznych urzeczywistnia się w sferze solidarnej organizacji normowaniem m.in. gremiów opiniodawczo-doradczych. Autor zwraca jednak uwagę na to, że istnienie tego typów gremiów może się wiązać z różnego rodzaju problemami, np. tzw. problemem „cieni instytucji”. Może również prowadzić do tego, że np. coś, co jest pomyślane jako forma dostrzegania problemów osób starszych (gminna rada seniorów), może stać się orężem wykluczenia innych grup społecznych, przy silnym jej wpływie na radę gminy.

Ostatni rozdział (piąty), zgodnie z postawionym w rozdziale drugim założeniem, że solidarność jest silnie obecna nie tylko w normach zadaniowych i kompetencyjnych (normach ustrojowych), ale także w normach materialnych wskazujących na warunki zaistnienia i skutek prawny, poświęcony został implikacjom solidarności społecznej w prawie materialnym samorządu terytorialnego.

Solidarność społeczna przejawia się w nim w dychotomii praw i obowiązków, z których największe znaczenie mają z jednej strony prawa do korzystania z usług realizowanych w interesie publicznym, z drugiej zaś – generalny obowiązek ponoszenia odpłatności, który i tak nie równoważy właściwych kosztów usługi.

W rozdziale tym po raz kolejny Autor odnosi się do pomocy społecznej – tym razem jej form. Sprawy z zakresu pomocy społecznej stanowiące jedno z zadań samorządu terytorialnego zostały wskazane w ustawach ustrojowych – i stąd ich omówienie w rozdziale czwartym, podrozdziale trzecim „Solidarność społeczna w sferze zadaniowo-kompetencyjnej samorządu terytorialnego”. Struktura organizacyjna jednostek organizacyjnych pomocy społecznej uregulowana została już co prawda w ustawie prawa materialnego (w ustawie o pomocy społecznej), ale jednak są to regulacje o charakterze ustrojowym – i stąd ich przyporządkowanie do rozdziału czwartego, podrozdziału czwartego „Przejawy solidarności społecznej w organizacji samorządu terytorialnego”. Same natomiast formy pomocy społecznej unormowane zostały przepisami prawa materialnego, stanowiąc prawo do pomocy społecznej, dlatego też Autor umieścił je już w rozdziale piątym, w podrozdziale poświęconym „Solidarności społecznej w zakresie korzystania z określonych praw”. Trzykrotne odniesienia do pomocy społecznej w różnych częściach pracy mogą sprawiać wrażenie braku logicznego układu pracy. Takie są jednak skutki dokonywania różnego rodzaju podziałów kwestii, które przy zastosowaniu różnych kryteriów nie prowadzą do powstania podzbiorów rozłącznych. Autorowi jednak udało się tak opisać te zagadnienia by nawiązując do wcześniejszych rozważań, uniknąć powtórzeń.

W zakończeniu monografii Autor podsumowuje kompleksowo, wynikające z całości przeprowadzonych rozważań argumenty, po części przedstawiane już wcześniej w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów. Podstawowym celem badań było potwierdzenie hipotezy badawczej, zgodnie z którą solidarność społeczna jest istotnym elementem współczesnego prawa samorządu terytorialnego i wywiera wpływ na przekształcenia tego prawa, co udało się Autorowi osiągnąć. Słusznie kontestuje on, że „Analiza materiału normatywnego pozwala potwierdzić tę hipotezę – było to możliwe dzięki wynikom badań prawniczych ukazujących regulacyjny kontekst zasady solidarności

społecznej określony normami Konstytucji RP oraz jego oddziaływanie na ustrojowe i materialne prawo samorządu terytorialnego. Skutkiem tego oddziaływania są procesy normatywizacji zasady solidarności społecznej dotyczące zadań, organizacji, relacji, praw i obowiązków uregulowanych w prawie samorządu terytorialnego” (s. 317).

W ciekawych konkluzjach Autor stawia pytanie: „dokąd powinna zmierzać solidarność społeczna w samorządzie terytorialnym, gdzie obecnie istnieją >>swoiste pola niczyje<<?”. Pytanie to dotyczy alokacji środków, organizacji i praw materialnych. Niewątpliwie obowiązkiem ustawodawcy jest ustalenie grup szczególnie zmarginalizowanych – nie może się to jednak odbywać bez samorządu, znajomości realiów i potrzeb wspólnoty. Służyć temu miałyby, zaproponowany przez Autora swoisty test ważenia potrzeby wdrażania rozwiązań solidarnych. Jego zdaniem rozpocząć należałoby go od dokonania wyboru grup najbardziej potrzebujących (mających najgorzej). Wybór ten powinien opierać się na konstatacji o nieskuteczności solidarności osobistej, międzyludzkiej, rodzinnej. W tym miejscu Autor stawia kolejne pytanie o granice solidarności osobistej. Nie sposób się z nim nie zgodzić, że w tym przypadku pojawia się problem przesuwania tych „granic pod wpływem solidarności społecznej. Pomocniczość wskazuje, że granicą tą ma być możliwość samodzielnej opieki z wykorzystaniem swoich zasobów, możliwości i środków. To jednak sama pomocniczość nakazuje, aby tam, gdzie solidarność ta jest już nieskuteczna, mogła wkroczyć solidarność społeczna. Solidarność społeczna przesuwa jednak granice. Skoro istnieje zabezpieczenie w postaci solidarności społecznej, można powiedzieć, że chodzi o coś więcej niż tylko o brak możliwości samodzielnej opieki – to bowiem także potrzeba pomocy osobie, która wcześniej wykazywała się solidarnością. Skoro istnieje solidarność społeczna, nie można przymusowo – poprzez brak instrumentów prawnych – wymagać od człowieka osobistej, heroicznej solidarności względem drugiej osoby”.

Mając powyższe na uwadze Autor wskazał trzy obszary, które jego zdaniem wymagają w samorządzie pilnej normatywizacji solidarności społecznej. Pierwszy z nich dotyczy sytuacji osób chorych na choroby otępienne (Parkinson i Alzheimer) i ich rodzinnych opiekunów, drugi osób umierających, objętych opieką paliatywną, trzeci postulowany od wielu lat i wciąż nierozwiązany odnosi się do bezdomności w Polsce.

Autor słusznie konkluduje, że „Uznanie solidarności społecznej, obok zasady pomocniczości, za naturalną zasadę samorządu terytorialnego, zasadę porządkującą stosunki społeczno-prawne, prowadzi do potrzeby przebudowy prawa administracyjnego i zdefiniowania obszarów, w których ze względu na tę solidarność powinny być zbudowane prawo materialne i zadania własne obowiązkowe, bez naruszania samodzielności jednostek

samorządu terytorialnego, aby realizacja zasady solidarności społecznej nie była postponowana w powołaniu się na inne, ważniejsze potrzeby.

Samorząd terytorialny stanowi zatem niezbędne ogniwo istnienia państwa społecznego, którego urzeczywistnianie – zgodnie z wartościami konstytucyjnymi – powinno być stałym celem władz publicznych” (s. 325).

Strona formalno-redakcyjna

Strona formalno-redakcyjna recenzowanej monografii jest zgodna ze standardami prac naukowych. Autor posługuje się poprawnym, precyzyjnym językiem specjalistycznym, co ułatwia lekturę tekstu. Prowadzony wywód jest przemyślany i logiczny, co niewątpliwie stanowi kolejny atut pracy.

Źródła wykorzystane w pracy

Niebagatelnym elementem rozprawy naukowej jest jej strona warsztatowa. Dokonując z tego punktu widzenia oceny należy z aprobatą stwierdzić, że Habilitant wykorzystał ok. 500 pozycji opublikowanych w tradycyjnej postaci. Korzystał także z innych źródeł (w tym także internetowych), ale tak jak już wcześniej wspominałam nie zamieścił w monografii ich wykazu. Część literatury jest obcojęzyczna, co zasługuje na szczególne podkreślenie. Powoływana literatura została wykorzystana w sposób prawidłowy. Z analizy tekstu głównego oraz przypisów wynika, że odwoływanie się do odpowiednich opracowań następowało tylko wówczas, gdy było to merytorycznie uzasadnione. Należy zatem stwierdzić, że dobór i sposób wykorzystania dorobku doktryny nie budzi zastrzeżeń i zasługuje na pozytywną ocenę.

Dokonując oceny wykorzystanych w pracy źródeł należy również pozytywnie odnieść się do kilkudziesięciu orzeczeń sądów i trybunałów zarówno krajowych, jak i europejskich oraz licznych aktów prawnych.

Z poczynionych powyżej uwag rysuje się pozytywny obraz recenzowanej monografii. Jest to opracowanie świadczące o pewnej dojrzałości naukowej Autora, przejawiającej się przede wszystkim w umiejętności doboru źródeł, formułowaniu precyzyjnych, syntetycznych wniosków w oparciu o logiczną, dojrzałą argumentację. Świadczy to o posiadaniu przez Habilitanta wiedzy i umiejętności badawczych wymaganych do uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

Podsumowując, należy uznać, że publikacja ta stanowi oryginalną i naukowo doniosłą prezentację problemu solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego. Oznacza to tym samym, że stanowi ona znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy.

3.2. Ocena pozostałych osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy

Jak już wykazałam na wstępie, Habilitant we wniosku habilitacyjnym wskazał jako osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne – poza monografią *„Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego”*, której recenzji dokonałam powyżej – także:

1) osiągnięcia naukowo-badawcze powstałe na dwóch głównych polach badawczych:

a) „Wykluczenie społeczne”:

- monografia autorska: *Zadania administracji publicznej w zakresie przeciwdziałania bezdomności. Studium administracyjnoprawne*, Warszawa 2017,
- monografia współautorska z M. Małecką-Łyszczek: *Osoby ubogie, niepełnosprawne i bezdomne w pomocy społecznej*, Warszawa 2021,
- monografia współautorska z S. Sikorskim: *Nowe zawody w podstawowej opiece zdrowotnej*, Wolters Kluwer Polska 2021,
- *Działalność Rzecznika Praw Obywatelskich w Polsce w zakresie ochrony osób w kryzysie bezdomności i zagrożonych bezdomnością w latach 2005-2015 w świetle raportów RPO*, „Zeszyty Prawnicze” 2020, nr 1,
- *Problem bezdomności w świetle wybranych regulacji prawnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2016, nr 4,
- *Nowe formy działania administracji publicznej i partnerów społecznych w zakresie przeciwdziałania bezdomności*, [w:] *Bezdomność – problemy prawne, innowacyjne rozwiązania*, red. I. Lipowicz, Warszawa 2016,
- *Rodzina w starzejącym się społeczeństwie – zagadnienia administracyjnoprawne*, „Studia nad Rodziną” 2018 nr 1,
- *Samorząd terytorialny wobec zjawiska długowieczności*, „Samorząd Terytorialny” 2020, nr 3;

- *Opieka zdrowotna osób starszych – między paternalizmem a niezależnością. Uwagi na tle innowacji w ochronie zdrowia*, [w:] *Innowacje w ochronie zdrowia. Aspekty prawne, ekonomiczne i organizacyjne*, red. I. Lipowicz, Z. Nojszewska, S. Sikorski, Warszawa 2020;
- *Funkcje gminnych rad seniorów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, nr 3;
- *Rechtsformen sozialer Sicherung für ältere Menschen in Polen*, „Zeitschrift für europäisches Sozial- und Arbeitsrecht” 2019, nr 10 – badania prowadzone z dr Dominiką Cendrowicz (Uwr),
- *Instytucje materialnego prawa administracyjnego. Przegląd regulacji, tom I i II*, red. I. Lipowicz, Warszawa 2017, 2020,
- współautor S. Sikorski, *Nowe zawody w podstawowej opiece zdrowotnej*, Wolters Kluwer Polska 2021,
- *Konstytucyjne podstawy szczególnej opieki zdrowotnej nad osobami niepełnosprawnymi – uwagi na tle art. 68 ust. 3 Konstytucji*, [w:] *Aksjologiczne i prawne aspekty niepełnosprawności*, red. A. Drabarz, Białystok 2020.
- współautor P. Broda-Wysocki, T. Szyszka, *Poverty prevention as a challenge for the international community in the context of Catholic social teaching*, [w:] *Sustainable Development Goals and the Catholic Church Catholic Social Teaching and the UN's Agenda 2030*, red. K. Cichos, J. A. Sobkowiak, R. Zenderowski, R. F. Sadowski, B. Zbarachewicz, S. Dziekoński, Routledge 2020,
- autorstwo komentarza do poszczególnych artykułów ustawy z 19.07.2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Lex/el., red. K. Roszewska, art. 6 (częściowo), 7, 13 (częściowo), 15-34, 49-50, 53-54);

b) „Aksjologia prawa administracyjnego”:

- *Wybrane aspekty aksjologii prawa tworzonego w celu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu*, [w:] *Aksjologia prawa administracyjnego*, t. II, red. J. Zimmermann, Warszawa 2016;
- współautor M. Małecka-Lyszczek, *Axiological Paradigm of Social Inclusion Intensification – Selected Remarks*, „Review of European and Comparative Law”, 2019, nr 3,

- *The Legal and Axiological Aspects of Preventing the Causes of Disability in the context of a 'healthy environment'*, „Eastern European Journal of Transnational Relations” 2019, nr 2,
- *Odnawialne źródła energii w kontekście solidarności społecznej – wprowadzenie do problematyki*, „Ikar” 2019, nr 1;
- współautor M. Szyrski, *Energy Poverty as a European and Polish Legal Issue*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2018, nr 2;
- *Odnawialne źródła energii w aspekcie zrównoważonego rozwoju – zarys problematyki*, [w:] *Tworzenie i wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych. Problemy administracyjno-prawne*, red. M. Szyrski, Warszawa 2016,
- *Solidarność we współczesnej wspólnotce samorządowej jako element prawa do dobrego samorządu terytorialnego*, [w:] *Prawo do dobrego samorządu – perspektywa obywatela i mieszkańca*, red. M. Małysa-Sulińska, M. Stec, Warszawa 2021,
- *Solidarność społeczna wobec grup najbardziej wykluczonych społecznie w procesie rewitalizacji*, „Metropolitan. Przegląd Naukowy” 2018, nr 1;

2) osiągnięcia naukowe powstałe w pomniejszych obszarach działalności naukowej Habilitanta, w zakresie których prowadzone prace badawcze charakteryzują się spójnością tematyczną, tj.:

a) obszar badawczy dotyczący przepisów kancelaryjnych:

- *Patologie związane z dysfunkcją niektórych przepisów instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin i związków międzygminnych*, [w:] *Patologie w administracji publicznej*, red. D.R. Kijowski, P. Suwaj, Warszawa 2009,
- współautor M. Szyrski, *Obowiązki kierownika podmiotu według nowej instrukcji kancelaryjnej*, „Administracja. Teoria-Dydaktyka-Praktyka” 2014, nr 1,
- *Systemy kancelaryjne w polskiej administracji publicznej – perspektywa historyczna i współczesna opublikowanej w niemieckojęzycznym czasopiśmie*, „Deutsch-Polnische Juristen-Zeitschrift” 2016, nr 1-2;

b) podstawowych pojęć nauki prawa administracyjnego związanych z prawnymi formami działania administracji publicznej:

- *Uchwały ortograficzne Rady Języka Polskiego w systemie tak zwanych niezorganizowanych źródeł prawa administracyjnego*, „Administracja. Teoria-Dydaktyka-Praktyka” 2009, nr 3,

c) prawa do informacji:

- *Die Begründung von Gesetzentwürfen in Polen – ausgewählte Fragen im Bereich Informationsquelle*, [w:] *Perspektiven des deutschen, polnischen und europäischen Informationsrechts. Ergebnisse einer deutsch-polnischen Alexander von Humboldt-Institutspartnerschaft*, red. I. Lipowicz, J.P. Schneider, Osnabrück 2011,

d) teoretycznych konstrukcji nauki prawa administracyjnego:

- *Prawo administracyjne w pytaniach i odpowiedziach*, red. I. Lipowicz, Warszawa 2010, 2012;

- *Prawo administracyjne. Zagadnienia podstawowe*, red. I. Lipowicz, Warszawa 2015,

- *Fundacje prawa publicznego w świetle dorobku naukowego Profesora Tadeusza Bigi*, Prawo 2022 – tekst przyjęty do druku;

e) ochrony danych osobowych:

- *Wewnętrzna regulacja ochrony danych osobowych w Kościele Katolickim w Polsce na tle art. 91 RODO*, „Prawo Kanoniczne” 2018 nr 4,

- współautor P. Cejrowski, *Regulacje praw osób, których dane są przetwarzane – uwagi na tle autonomicznej regulacji ochrony danych osobowych w Kościele katolickim*, „Studia Pelplińskie” 2019, nr 1,

- współautor D. Cendrowicz, *Rodzina jako podmiot ochrony danych osobowych w pomocy społecznej*, „Samorząd Terytorialny” 2019, nr 7-8.

Zgodnie z treścią art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy stopień doktora habilitowanego może być nadany osobie, która w dorobku posiada osiągnięcia naukowe (w liczbie mnogiej, zatem co najmniej dwa) stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej, przy czym co najmniej jednym z nich musi być opublikowana w szczególny sposób monografia lub cykl, lub też osiągnięcie projektowe. Wymagane ustawą minimum, w postaci monografii opublikowanej w szczególny sposób, niewątpliwie Habilitant spełnia, czego wyrazem jest poddana powyżej recenzji monografia „*Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego*”. Zatem aby w pełni zadośćuczynić przesłance z art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy konieczne jest jeszcze wykazanie co najmniej jednego osiągnięcia naukowego stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne, przy czym ustawa nie narzuca jaką powinno ono przybrać formę. Ważne aby spełniało przesłankę znacznego wkładu w rozwój danej dyscypliny. Habilitant we wniosku wykazał takich osiągnięć – pogrupowanych tematycznie – ponad dwadzieścia, (część z nich przygotowana została w języku niemieckim

lub angielskim – co zasługuje na podkreślenie), z czego jednak w mojej ocenie nie wszystkie spełniają to kryterium.

Nie ulega wątpliwości, że najobszerniejszy jest nurt pierwszy, dotyczący wykluczenia społecznego, do którego Habilitant zaliczył w sumie 16 opracowań naukowych, w tym trzy monografie: jedną autorską i dwie we współautorstwie oraz artykuły naukowe i rozdziały w monografiach zbiorowych (w większości autorskie, ale również powstałe we współautorstwie). Co prawda ta monografia autorska stanowi rozprawę doktorską Habilitanta (*nota bene* niezwykle interesującą), aczkolwiek zgodnie z treścią art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny wcale nie zostały ograniczone do dorobku podoktorskiego, dlatego też również i ta pozycja powinna być brana pod uwagę. Całość osiągnięć powstałych na tym polu badawczym, świadczy o tym, że Habilitant jest specjalistą w zakresie problematyki wykluczenia społecznego.

Drugi co do objętości nurt, to ten dotyczący aksjologii prawa administracyjnego. W tym zakresie Habilitant wskazał już tylko 8 opracowań w postaci artykułów naukowych i rozdziałów w monografiach zbiorowych. W nurt ten jednak wpisuje się także monografia „*Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego*”. Całość dorobku w tym zakresie wskazuje na to, że i na tym polu badawczym Habilitant wykazał się liczącymi się w środowisku naukowym publikacjami.

Osiągnięcia uzyskane w pozostałych pięciu, pomniejszych obszarach badawczych są odpowiednio skromniejsze – ograniczają się do trzech, a nawet w dwóch przypadkach – do jednego opracowania. Nie są to opracowania jakieś szczególnie przełomowe, żeby można było je uznać, za stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Niemniej prawem Habilitanta jest wymienić te osiągnięcia, które on uważa za słuszne, rolą recenzenta zaś jest poddać je ocenie przez pryzmat wymagań ustawowych. Dlatego też w mojej ocenie, pomimo, że niektóre ze wskazanych przez Habilitant osiągnięć nie stanowią znacznego wkładu w rozwój dyscypliny nauki prawne, część z nich spełnia tę przesłankę, zwłaszcza monografie, które znalazły się w jego dorobku.

Zróźnicowanie tematyki osiągnięć, które można uznać za stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne świadczy o tym, że Habilitant poszukuje różnych pól eksploracji naukowej, wykraczających poza to pole, na gruncie którego powstała główna monografia, podlegająca ocenie w tym postępowaniu. Świadczy to o tym, że nie boi się on nowych wyzwań, ale też nie przesadza z rozdrobnieniem tematyki. Trzyma się kilku nurtów badawczych, przy czym dwa mają zasadnicze znaczenie.

Podsumowując zatem całość rozważań zamieszczonych w punkcie 3 (obejmującym ppkt 3.1 i 3.2) stwierdzić należy, że w dorobku dr. Radosława Mędrzyckiego znajdują się osiągnięcia naukowe (w liczbie mnogiej) stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne, w tym co najmniej 1 monografia naukowa wydana przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit.a ustawy, w związku z czym Habilitant spełnia warunek konieczny do nadania mu stopnia doktora habilitowanego, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy.

4. Ocena aktywności naukowej Pana dr. Radosława Mędrzyckiego

Uwagi ogólne

Tak jak wspominałam na wstępie rolą recenzenta jest, w myśl art. 221 ust. 8 ustawy, jedynie wypowiedzenie się w materii czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. Skoro jednak warunkiem koniecznym do nadania stopnia doktora habilitowanego jest także, zgodnie art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy, wykazywanie się przez Habilitanta istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej, to przyjmując za Radą Doskonałości Naukowej oraz czyniąc zadość postanowieniom zwartej w niniejszym postępowaniu umowy, czuję się zobowiązana wypowiedzieć się w niniejszej recenzji również na temat spełnienia bądź również i tej przesłanki.

Ustalając normatywną treść „istotnej aktywności naukowej” wskazać należy, że wyrażeniu temu można nadać znaczenie wynikające przede wszystkim z językowego znaczenia użytych w nim słów. W szczególności chodzi o przesądzenie, kiedy można mówić o aktywności istotnej. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „istotny” oznacza duży, znaczny, przy czym chodzi nie tylko o aspekt ilościowy, ale przede wszystkim jakościowy. Dodatkowo na względzie należy mieć również i to, że w myśl art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy aktywność ta realizowana musi być w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Nie wiadomo jednak czy owa aktywność ma być istotna w każdym z tych podmiotów, czy sumarycznie ma być ona istota, przy czym jej ciężar nie musi rozkładać się równo na każdą z tych jednostek z osobna. Dlatego też przyjmuję z korzyścią dla Ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, że wystarczającym będzie aby łącznie aktywność ta spełniała przesłankę istotności.

Ponadto zauważyć jeszcze należy, że ustawodawca w treści art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy nie określa czasokresu dla tej aktywności naukowej. Oznacza to – zwłaszcza w kontekście brzmienia art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, w którym w obecnym stanie prawnym zrezygnowano z zawężania czasokresu z jakiego uwzględniać należy osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej (w przeciwieństwie do dawnego brzmienia art. 16 ust. 1 *in principio* ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, gdzie mowa była wyraźnie o osiągnięciach naukowych uzyskanych po otrzymaniu stopnia doktora), że dokonując oceny aktywności naukowej należy uwzględnić całą aktywność naukową Habilitanta.

4.1. Ocena pozostałego dorobku publikacyjnego

Wnioskodawca w pkt. 1-4 części II załącznika nr 4, wskazał łącznie 50 opracowań naukowych. Część z nich to osiągnięcia stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Pozostała część to tzw. pozostały dorobek publikacyjny Habilitanta. Powstaje jednak pytanie: czy w świetle obowiązujących przepisów należy je w ogóle poddać ocenie, a jeżeli tak to przez pryzmat jakich kryteriów dokonać tej oceny. Zdaniem H. Izdebskiego (H. Izdebski, *Komentarz do art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, teza 2 i 5, [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, H. Izdebski, J.M. Zieliński, Warszawa 2019, wersja elektroniczna, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587785532/582972/izdebski-hubert-zielinski-jan-michal-prawo-o-szkolnictwie-wyzszym-i-nauce-komentarz?cm=URELATIONS>, (dostęp: 02.08.2022 r.) skoro w aktualnym stanie prawnym, zgodnie z treścią art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy warunkiem nadania stopnia doktora habilitowanego jest posiadanie w dorobku osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej 1 monografii naukowej..., 1 cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych.... lub 1 zrealizowanego oryginalnego osiągnięcia projektowego...., to znaczy to, że osiągnięcia te stanowią jedynie część całego (a nie tylko – tak jak to miało miejsce dotychczas – podoktorskiego) dorobku Habilitanta. Dlatego też, zdaniem tego autora, pozostała część dorobku, nie musi być przedstawiana we wniosku habilitacyjnym, co znajduje potwierdzenie w art. 220 ust. 2 pkt 2 ustawy. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu we wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego zamieścić należy jedynie wykaz osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, a nie całego dorobku naukowego, tak jak to miało miejsce w uprzednio obowiązującym stanie

prawnym, w myśl obowiązujących wówczas przepisów wykonawczych, które nakazywały przedstawić wykaz całego dorobku – ale podoktorskiego.

W kontekście powyższego poglądu, sformułowanego na podstawie treści art. 220 ust. 2 pkt 2 ustawy nie wydaje się jednak, żeby rzeczywiście w ogóle nie uwzględniać w postępowaniu habilitacyjnym pozostałego dorobku naukowego (publikacyjnego) Habilitanta, jeżeli – z uwagi na treść formularzy – go wykazał. Dlatego też należy na niego spojrzeć przez pryzmat całego art. 219 ust. 1 ustawy, a nie tylko pkt. 2. Jak słusznie zauważył K. Ślęzak (*Jednotematyczny cykl publikacji jako przesłanka nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 7, s. 37-38), „trzeba stwierdzić, że prawodawca nie określa, w jakiej relacji pozostaje przesłanka posiadania osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój danej dziedziny nauki [o której, w aktualnym stanie prawnym, mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy – przyp. M.G.], do wykazywania się istotną aktywnością naukową [o której, w aktualnym stanie prawnym, mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy – przyp. M.G.]. Wydaje się, że trudno >>posiadać osiągnięcia naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój danej dyscypliny<< bez istotnej działalności naukowej. Innymi słowy, istotna aktywność naukowa jest środkiem do >>posiadania<< osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój danej dziedziny nauki. Niemniej, biorąc pod uwagę, że racjonalny prawodawca nie powtarza pojęć czy sformułowań zbędnych, należałoby przyjąć, iż istotna aktywność naukowa musi >>występować<< niejako obok osiągnięć naukowych, stanowiących znaczny wkład w rozwój danej dziedziny nauki”. W pełni opowiadając się za taką interpretacją przyjąć należy, że inne osiągnięcia naukowe, o których nie ma mowy w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy, w tym tzw. pozostały dorobek naukowy, który nie zalicza się do osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, jest efektem (wynikiem, pokłosiem) aktywności naukowej prowadzonej niejako obok osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy. A to oznacza, że należy ocenić go w kategoriach szerokorozumianej aktywności naukowej Habilitanta, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy, stanowiącej trzecią przesłankę warunkującą nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Po dokonaniu powyższych wyjaśnień i przyjęciu wskazanych założeń przejść mogę do oceny pozostałego dorobku publikacyjnego Habilitanta. Jak już wskazywałam powyżej, łącznie drukiem ukazało się 50 jego opracowań naukowych, z czego wszystkie 4 monografie: dwie autorskie i dwie we współautorstwie oraz 21 innych opracowań zaliczone zostały do osiągnięć stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne. Na tzw. pozostały dorobek Habilitanta składa się zatem pozostałe 25 artykułów lub rozdziałów w monografiach

zbiorowych (w tym komentarzy do poszczególnych przepisów ustawy). Podobnie jak publikacje stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne, część z nich została opracowana w języku angielskim lub niemieckim, co gwarantuje umiędzynarodowienie wyników badań Habilitanta.

Część z tych publikacji powstała przed doktoratem, a część (ta większa) po uzyskaniu stopnia doktora. W aktualnym stanie prawnym jest to dopuszczalne, aby w postępowaniu habilitacyjnym wykazywać dorobek powstały w przeciągu całej kariery zawodowej, również w okresie przeddoktorskim. Jedynie w części są to opracowania współautorskie, czy współredagowane. Habilitant przedłożył jednak w dokumentacji stosowne oświadczenia współautorów.

Docenić należy również i to, że większość monografii wieloautorskich, w których zamieszczone są opracowane przez Habilitanta rozdziały ukazała się nakładem najbardziej uznanych wydawnictw prawniczych, w tym przede wszystkim wydawnictwa Wolters Kluwer, ale także Difin, LexisNexis, UKSW, (wydawnictwa te znajdują się na tzw. ministerialnej liście wydawnictw punktowanych). Z kolei część artykułów autorstwa dr. Radosława Mędrzyckiego opublikowana została w czasopismach znajdujących się na obecnie obowiązującej tzw. liście ministerialnej czasopism punktowanych, przy czym czasopisma te przypisane są do dyscypliny nauki prawne, co w aktualnym stanie prawnym ma istotne znaczenie. Jednakże nie sposób dokonywać oceny dorobku Habilitanta powstałego do roku 2019 przez pryzmat listy ministerialnej z 2019 r. Nie umniejsza to jednak wartości pozostałych opracowań. Dokonując bowiem oceny dorobku publikacyjnego Habilitanta nie należy kierować się tylko liczbą punktów przypisanych do danego czasopisma, w którym opublikowany zastał dany tekst, lecz zawsze należy dokonać oceny merytorycznej tego tekstu, nie zakładając *apriori*, jego naukowego charakteru. Zwracano na to szczególną uwagę przy ostatniej reformie szkolnictwa wyższego, że nie ważne jest publikowanie w ogóle (nie o same bowiem punkty chodzi), ale istotne jest publikowanie wartościowych merytorycznie opracowań na łamach tych czasopism, które liczą się w świecie nauki w danej w dyscyplinie, w której kandydat ubiega się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, co powinno w postępowaniu habilitacyjnym podlegać odrębnej ocenie. Jak słusznie bowiem wskazano – w uzasadnieniu projektu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – nie należy bowiem przenosić parametrów ewaluacji instytucjonalnej na poziom indywidualny w ramach postępowań awansowych, bowiem prowadzi to do niepożądanych zjawisk, takich jak tzw. punktoza.

Dodatkowo docenić należy to, że Habilitant publikował swoje opracowania na łamach różnych czasopism, a nie stale w tych samych dwóch czy trzech, nierzadko związanych wyłącznie z macierzystym ośrodkiem naukowym, jak to ma miejsce w niektórych przypadkach.

W obszarze publikacyjnym, poza dorobkiem w znaczeniu upowszechniania wyników swoich badań, należy także pozytywnie ocenić działalność Habilitanta na polu współredagowania monografii naukowych:

1) Mędrzycki R. (redakcja techniczna), *Bezdomność – problemy prawne, innowacyjne rozwiązania*, red. I. Lipowicz, Warszawa (wersja on-line 2016; wersja papierowa 2017);

2) Mędrzycki R. (redakcja naukowa), *Metropolie wobec wyzwań i problemów społecznych*, Gdańsk 2021.

4.2. Ocena pozostałej części aktywności naukowej Habilitanta

Udział czynny w konferencjach naukowych

W treści załącznika nr 4 (s. 8-9) Habilitant wskazał 10 wystąpień na krajowych lub międzynarodowych konferencjach naukowych. Pewnym minusem w tym zakresie jest to, że żaden z tych referatów nie został przygotowany w języku obcym.

Ponieważ ocenie podlega cały okres pracy naukowej, również ten sprzed doktoratu (czyli w sumie prawie 14 lat) to nie jest to wynik imponujący. Pierwsze wystąpienie miało miejsce w 2013 r., czyli dopiero po 5 latach pracy (jeszcze przed doktoratem). Po uzyskaniu stopnia doktora widać jednak zwiększoną aktywność Habilitanta na tym polu.

Niestety Habilitant nie pochwalił się też we wniosku uczestnictwem biernym w konferencjach naukowych, a szkoda, bo to z pewnością wzbogaciłoby obraz jego aktywności naukowej. Co prawda ani we wzorze autoreferatu ani wykazu osiągnięć naukowych stanowiącego załącznik nr 4 do wniosku, nie wskazano jakoby należałoby w nich zamieścić informacje na ten temat, niemniej jednak Habilitant mógł to zrobić sam od siebie, aby wykazać się jak najszerszą aktywnością – tak jak to zrobił w odniesieniu do informacji dotyczących otrzymanych nagród, których również ani wzór załącznika, ani referatu nie przewidują.

Nagrody

Skoro już przywołałam wskazane nagrody to od razu się do nich odniosę. Otóż Habilitant otrzymał dwie nagrody, w tym:

- a) nagrodę Martina Schöllera dla najlepszej pracy magisterskiej i doktorskiej powstałej na UKSW, za pracę doktorską: *Zadania administracji publicznej w zakresie przeciwdziałania bezdomności – studium administracyjnoprawne*, kwiecień 2021 r.;
- a) indywidualną nagrodę Rektora UKSW III stopnia za pozyskanie projektów badawczych i edukacyjnych istotnych dla rozwoju Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i oceny poszczególnych wydziałów, listopad 2017 r.

Otrzymane nagrody rzecz jasna należy ocenić pozytywnie. Obydwie stanowią nagrody indywidualne, co świadczy o ewidentnych indywidualnych zasługach Habilitanta.

Udział w projektach badawczych

Jeżeli chodzi o udział Habilitanta w projektach badawczych (naukowych), to jest on znaczny. W sumie uczestniczył w dziesięciu projektach, z czego osiem jest już zakończonych. Trzy z nich były projektami indywidualnymi. Habilitant kierował również jednym projektem zbiorowym, zaś w pozostałych był członkiem zespołu badawczego.

Członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych wraz z informacją o pełnionych funkcjach

Również na tym polu Habilitant wykazuje się aktywnością. Od roku 2022 jest bowiem członkiem Chorwacko-Polskiej Sieci-Naukowej (CPSN), a od 2021 członkiem Stowarzyszenia Edukacji Administracji Publicznej (SEAP). Natomiast od roku 2017 pełni funkcję kierownika Sieci naukowej „Wykluczenie Społeczne-Solidarność Społeczna”. Z kolei w latach 2013-2000 zajmował stanowisko wiceprezesa Fundacji Didactics – Ośrodek Badań nad Nowymi Metodami Dydaktyki Prawa Publicznego.

Istotna aktywnością naukowa realizowana w innej niż Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej

Poza Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego Wrocławskim, uczelnią, w której Habilitant przejawiał aktywność naukową jest Uniwersytet Wrocławski, Zakład Ustroju Administracji Publicznej, Instytut Nauk Administracyjnych. W okresie 1.03.2019-30.09.2019 odbył tam bowiem staż naukowy pod kierunkiem prof. UW dr. hab. Jerzego Korczaka. W ramach stażu uczestniczył w spotkaniach naukowych Zakładu, wygłosił wykład poświęcony założeniom badawczym pracy habilitacyjnej, odbywał indywidualne spotkania naukowe z pracownikami Zakładu, w tym z kierownikiem Zakładu Prawa Administracyjnego prof. UW dr. hab. Piotrem Lisowskim oraz samorządowcami województwa dolnośląskiego,

a także opracowywał wspólnie z dr Dominiką Cendrowicz teksty naukowe.

Drugim ośrodkiem, w którym Habilitant pozostaje aktywny naukowo jest Ogólnopolska Sieć Naukowa „Wykluczenie Społeczne-Solidarność Społeczna”. Początkowo działał w niej jako organizator i członek założyciel, a od 2016 roku objął funkcję kierownika. Inicjatywy naukowe jakie Wnioskodawca podjął w ramach Sieci to:

1) organizacja ogólnopolskiego konkursu na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki społecznej (2021);

2) wspólne opracowanie monografii i artykułów naukowych:

a) Małecka-Łyszczyk M., Mędrzycki R., *Osoby ubogie, niepełnosprawne i bezdomne w pomocy społecznej*, Warszawa 2021, ss. 278;

b) Mędrzycki R., Małecka-Łyszczyk M., *Axiological Paradigm of Social Inclusion Intensification – Selected Remarks*, „Review of European and Comparative Law“, 3/2019 (XXXVIII), s. 77-97;

c) Mędrzycki R., Cendrowicz D., *Rodzina jako podmiot ochrony danych osobowych w pomocy społecznej*, „Samorząd Terytorialny” 7-8/2019, s. 101-114.;

d) Mędrzycki R., Cendrowicz D., *Rechtsformen sozialer Sicherung für ältere Menschen in Polen*, „Zeitschrift für europäisches Sozial- und Arbeitsrecht” 2019, nr 10, s. 420-426;

3) współorganizacja z Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie ogólnopolskiej konferencji naukowej „Aksjologiczne i prawne problemy bezdomności”, w tym publikacja artykułów w specjalnym numerze czasopisma UEK „Ekonomia Społeczna” 2017, nr 2 (recenzent);

4) złożenie zespołowego grantu badawczego pt. „Nowe formy przeciwdziałania bezdomności”, w ramach konkursu NCN SONATA (2016).

Recenzowanie prac naukowych publikowanych także w czasopismach międzynarodowych

Do aktywności Habilitanta w tym obszarze zaliczyć należy sporządzanie przez niego recenzji w międzynarodowym czasopiśmie „European Journal of Social Security”, a także w takich czasopismach jak „Zeszyty Prawnicze”, „Ekonomia Społeczna”, „Młody Jurysta”, „Metropolitan. Przegląd Naukowy”.

Ekspertyzy lub inne opracowania wykonane na zamówienie instytucji publicznych lub przedsiębiorców

Ubiegający się o nadanie stopnia doktora habilitowanego przygotował na zlecenie Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu opinię prawną w sprawie przekazywania przez urząd gminy zbędnych i zużytych składników mienia ruchomego (1.07.2011) BAS-WAL-1375/11.

Informacja o udziale w zespołach eksperckich lub konkursowych

Jeżeli chodzi o ten obszar aktywności Wnioskodawcy, to również i na tym polu ma on swoje zasługi. Pełnił bowiem funkcję współorganizatora i członka komisji konkursowej w Ogólnopolskim Konkursie Prac Dyplomowych „Wykluczenie Społeczne – Solidarność Społeczna” (2021), organizowanym przez Ogólnopolską Sieć Naukową „Wykluczenie Społeczne – Solidarność Społeczna”. Uczestniczył także w Komisji Ekspertów do spraw przeciwdziałania Bezdomności przy Rzeczniku Praw Obywatelskich (2018-2022). Sprawował również funkcję członka zespołu prawno-organizacyjnego, eksperta do spraw analizy standardów w projekcie „Elementarz AAC urząd przyjazny osobom z trudnościami w komunikowaniu się” (projekt POWR.04.03.00-00-0131/18).

Osiągnięcia dydaktyczne

Z uwagi na wieloletnią pracę w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego nie obca jest Habilitantowi również i dydaktyka. Przez lata prowadził, i nadal prowadzi, zajęcia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych z przedmiotów: Prawo administracyjne, Prawo administracyjne – część ogólna, Prawo administracyjne – część ustrojowa, Metody i techniki pracy w administracji publicznej, Wyzwania administracji publicznej wobec starzejącego się społeczeństwa, RODO – nowe zasady ochrony danych osobowych. Ponadto jest wykładowcą na podyplomowych studiach Wydziału Prawa i Administracji UKSW z zakresu ochrony danych osobowych w Kościele katolickim. Ubiegający się o nadanie stopnia doktora habilitowanego prowadzi również seminarium licencjackie oraz magisterskie – wypromował już 10 prac magisterskich oraz 54 prace licencjackie zakresu prawa administracyjnego. Ponadto zrecenzował 92 prace magisterskie i 10 prac licencjackich.

Dodatkowo, co zasługuje na szczególne podkreślenie, Habilitant pełnił funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim mgr. Mateusza Kruczkowskiego (praca pt. *„Sytuacja administracyjnoprawna człowieka w stanie terminalnym w świetle zasady poszanowania i ochrony godności człowieka”*).

Osiągnięcia organizacyjne

Poza aktywnością Habilitanta na polu dydaktyki, z uznaniem należy odnieść się także do jego aktywności organizacyjnej na rzecz Uczelni, Wydziału, Katedry i innych jednostek naukowych, w ramach której pełnił funkcję sekretarza, pełnomocnika Dziekana WPiA UKSW, czy członka w organach kolegialnych.

Ponadto Wnioskodawca wykazał się aktywnością na polu organizacji konferencji naukowych – uczestniczył bowiem w komitetach organizacyjnych 5 konferencji naukowych, w charakterze organizatora lub współorganizatora.

Osiągnięcia popularyzujące naukę

W dorobku Habilitanta, oprócz osiągnięć naukowych znajdują się również liczne osiągnięcia popularyzujące naukę. W ramach aktywności na tym polu Habilitant opracował teksty (artykuły) popularyzujące naukę, prowadził szkolenia, zorganizował konferencję studencką oraz przygotował wypowiedź dla Dziennika Gazeta Prawa.

Wnioski końcowe

Zarówno monografia wskazana przez Wnioskodawcę w dokumentacji habilitacyjnej pt. *Zasada solidarności społecznej w prawie samorządu terytorialnego*, Warszawa 2021, ss. 356, jak i pozostałe jego osiągnięcia naukowe, zwłaszcza te wpisujące się w nurt badawczy „**Wykluczenia społecznego**” spełniają przesłankę ustawową, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy, będąc osiągnięciami naukowymi stanowiącymi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne.

Szczegółowa analiza pozostałego dorobku publikacyjnego, podejmowanych działań i aktywności na różnych polach (naukowym, dydaktycznym, organizacyjnym), prowadzi do wniosku – pomimo pewnych, podniesionych powyżej zastrzeżeń, że Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy

Mając powyższe na uwadze, w moim przekonaniu zachodzą podstawy do nadania dr. Radosławowi Mędrzyckiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych, ponieważ spełnione zostały wszystkie ku temu przesłanki ustawowe, o których mowa

w art. 219 ustawy. Dlatego też wnioskuję o dopuszczenie dr. Radosława Mędrzyckiego do dalszych etapów w ramach postępowania habilitacyjnego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Gurdek'.

dr hab. Magdalena Gurdek, prof. WSH